

WANDA TERLECKA

TEOLOGIA LAIKATU W ASPEKCIE APOSTOLSTWA

W okresie po Soborze Watykańskim II, szczególnie w czasie trwania prac Synodu diecezjalnego, raz po raz pada pytanie o miejsce i zadania ludzi świeckich w Kościele. Pytanie to — nie nowe przecież — domaga się wskazania podstaw, z których wynikają możliwości, prawa i zobowiązania dla ludzi świeckich. Niniejsze opracowanie, w oparciu o Pismo Święte, teksty Soboru Watykańskiego II i encykliki papieskie, ma na celu wydobycie tego, co stanowi o apostołstwie Kościoła i dalej — ukazanie apostołskości jako charakterystycznej właściwości człowieka ochrzczonego, tu szczególnie — człowieka świeckiego. Jest próbą rozwinięcia twierdzenia, że apostołstwo jest posłaniem do ludzi i świata z Dobrą Nowiną, że Bóg, który jest Ojcem, odwiecznie kocha każdego człowieka miłością, „która nie tylko stwarza dobro, ale doprowadza do uczestnictwa we własnym życiu Boga: Ojca, Syna i Ducha Świętego”¹.

I. TEOLOGIA APOSTOLATU

1. BÓG POSYŁA DO LUDZI I ŚWIATA SWEGO SYNA

U podstaw istnienia i historii świata, ludzkości i każdego człowieka leży akt miłości Bożej, znany ludziom z objawienia: Bóg stworzył świat, a ludzi przeznaczył do uczestnictwa w swym życiu, do stanu przybranych synów Bożych.

¹ Jan Paweł II, encyklika *Dives in misericordia*, V, 7.

Postawę Boga wobec ludzi sam Chrystus określa mianem ojcostwa, to znaczy twórczej, inspirującej miłości. „Jeden bowiem jest Ojciec wasz, Ten w niebie”², „... tak się módlcie: Ojcie nasz, który jesteś w niebie”³.

Bóg Ojciec, który „jest miłością”⁴, rozpoczął dialog ze stworzeniem, stworzył możliwość do międzyosobowego kontaktu między transcendentnym Bogiem a człowiekiem przez to, że posłał swego Apostoła — Jezusa Chrystusa. „Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne”⁵.

Historyczny Jezus z Nazaretu, zapowiadany w Starym Przymierzu Mesjasz-Zbawiciel, sam będąc Bogiem „współistotnym Ojcu”⁶, „Ja i Ojciec jedno jesteśmy”⁷, jako Jednorodzony Syn Boży stawszy się człowiekiem mógł adekwatnie, choć ludzkim językiem powiedzieć ludziom o niewyrażalnym Ojcu. „Boga nikt nigdy nie widział. Jednorodzony Bóg, który jest w łonie Ojca, o Nim pouczał”⁸. Żyjąc w postaci ludzkiej, był widzialnym znakiem niewidzialnego Boga i równocześnie samym Bogiem, którego objawiał. „On, istniejąc w postaci Bożej, nie skorzystał ze sposobności, aby na równi być z Bogiem, lecz ogołocił samego siebie, przyjmawszy postać sługi, stawszy się podobnym do ludzi”⁹.

Mówiąc o Chrystusie, że jest Tym, Kogo oznaczał, można określać Go jako Sakrament Boga-Miłości.

Cała misja Jezusa Chrystusa, Jego dzieło zbawcze (życie, słowa, czyny, śmierć, zmartwychwstanie i wniebowstąpienie) — to wypełnienie posłannictwa Ojca, wierne wykonanie Bożego posłania do ludzi, które polegało na objawieniu Ojca i zesłaniu Ducha Świętego. Tylko On bowiem: Bóg-Człowiek, mógł być posłańcem, łącznikiem tworzącym pomost (Pontifex) między Nieskończonym, Świętym, całkowicie innym Bogiem a stworzonym przez Niego człowiekiem, ograniczonym czasoprzestrzenią i skończonym systemem myślenia. „Dlatego, bracia święci, uczestnicy powołania niebieskiego, zwróćcie uwagę na Apostoła i Arcykapłana naszego wyznania, Jezusa”¹⁰. Jezus Chrystus podkreślał w nauczaniu swą rolę „posłanego” przez Ojca, „... Ja nic od siebie nie czynię, ale że to mówię, czego mnie Ojciec nauczył. A ten, który mnie posłał, jest ze Mną: nie pozostawił mnie samego, bo ja zawsze czynię to, co się Jemu podoba”¹¹.

² Mt 23, 9.

³ Mt 6, 8—9.

⁴ 1 J 4, 16.

⁵ J 3, 16.

⁶ Skład Apostolski.

⁷ J 10, 30.

⁸ J 1, 18.

⁹ Flp 2, 7—7.

¹⁰ Hbr 3, 1.

¹¹ J 8, 28—29.

Misja Jezusa Chrystusa posłanego przez Ojca do świata i ludzi polegała na głoszeniu Dobrej Nowiny (Ewangelii) o historycznym zapoczątkowaniu rozwoju Królestwa Bożego na ziemi i o zbawieniu ludzi dokonanym przez posłuszeństwo Chrystusa¹². Sam Jezus określa swe zadania słowami: „... muszę głosić Dobrą Nowinę o Królestwie Bożym, bo na to zostałem posłany”¹³. Pod koniec swej historycznej działalności mówi: „Ja Ciebie uwielbiłem na ziemi przez to, że wypełniłem dzieło, które mi dałeś do wykonania”. „Objawiłem imię Twoje ludziom”¹⁴. Nadejście Królestwa Bożego Chrystus głosił nie tylko słowami, jakkolwiek dla oddania jego istoty posłużył się szeregiem omówień i porównań¹⁵, a w ośmiu błogosławieństwach¹⁶ zawarł zasady, na których się ono opiera¹⁷. Tę tajemniczą, mało uchwytną, ale realną rzeczywistość głosił także całym swym życiem, męką, zmartwychwstaniem i wniebowstąpieniem¹⁸.

Szczytowym momentem Ewangelii Jezusa Chrystusa jest nowina o zbawieniu. Wszystkich wybranych Ojciec przed wiekami „przewidział i przeznaczył, aby się stali podobni do Syna Jego, który miał być pierworodnym między wielu braćmi”¹⁹. Dzieła zbawienia dokonał Jezus umierając na krzyżu: „A Ja, gdy zostanę nad ziemię wywyższony, przyciągnę wszystkich do siebie”²⁰. Zbawienie jest zarówno wyzwoleniem od zła i grzechu, jak również radością i chwałą zjednoczenia z Bogiem, jakie się dokonuje w czasie, który tylko Ojciec zna dla każdego indywidualnie jak i dla całej ludzkości. „Wy, choć nie widzieliście Go, miłujecie Go... natomiast wierząc, ucieszyście się radością niewymowną i pełną chwały wtedy, gdy osiągniecie cel waszej wiary: zbawienie dusz”²¹. „Wy bowiem jesteście przez wiarę strzeżeni mocą Bożą do zbawienia, gotowego na to, aby się objawić w czasie ostatecznym”²².

Dzieło zbawienia, wykonane przez Chrystusa w początkach naszej ery, osiągnie swą ostateczną postać w chwili ponownego Jego przyjścia. Jakkolwiek ofiarowane wszystkim, wymaga ze strony ludzi współpracy. „Ponieważ zaś poddał Mu wszystko, nic nie pozostawił niepoddanego Jemu. Teraz wszakże nie widzimy jeszcze, aby wszystko było Mu poddane”²³. „Starajcie się naprzód o Królestwo Boże i o jego sprawiedliwość...”²⁴.

¹² Por. Sobór Watykański II, Konstytucja dogmatyczna o Kościele, 3 (dalej: KK).

¹³ Łk 4, 43.

¹⁴ J 17, 4—6.

¹⁵ Mt 5—7; Mt 10; Mt 13; Mt 24—25.

¹⁶ Mt 5, 3—12.

¹⁷ Por. KK 5—6.

¹⁸ Paweł VI, Ewangelii nuntiandi, 11—12.

¹⁹ Rz 8, 29.

²⁰ J 12, 32.

²¹ 1 P 1, 8—9.

²² 1 P 1, 5.

²³ Hbr 2, 8; Por. Ewangelii nuntiandi, 9—10.

²⁴ Mt 6, 33.

Tak więc Jezus Chrystus, Sakrament Boga-Miłości, został przez Ojca posłany na świat, aby całym sobą i słowami głosić Dobrą Nowinę o tym, że nadeszło już zapowiadane w Starym Przymierzu Królestwo Boże, „Królestwo prawdy i życia, świętości i łaski, sprawiedliwości, miłości i pokoju”²⁵, oraz że dokonało się już w Nim dzieło zbawienia, które ma być udziałem wszystkich.

2. CHRYSZTUS POSYŁA SWYCH APOSTOŁÓW I ICH NASTĘPCÓW ORAZ WSZYSTKICH OCHRZCZONYCH

Swoje zadanie Apostoła Ojca, przynoszącego światu i ludziom Dobrą Nowinę o miłosnym akcie Boga — zbawieniu, Jezus Chrystus spełnił raz w określonym czasie i w jednym miejscu na ziemi. Ponieważ jednak Jego posłanie odnosi się do ludzi wszystkich narodów i wszystkich czasów — aż do skończenia świata: „Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody... A oto ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata”²⁶, dlatego Chrystus uwielbiony trwa w dziejach świata nadal, w sposób realny choć tajemniczy, w założonym przez siebie Kościele.

Już przed swą męką wyraźnie powiedział do Piotra wobec innych uczniów: „Ty jesteś Piotr czyli skała i na tej skale zbuduję Kościół mój”²⁷. Kościół jest przedmiotem miłości Chrystusa, gdyż po swym zmartwychwstaniu, nim zlecił Piotrowi władzę pasterską, odebrał od niego potrójne potwierdzenie miłości względem siebie²⁸. Utożsamił niejako miłość Piotra i uczniów do siebie z miłością do Kościoła. Założył swój Kościół jako rzeczywistość Bosko-ludzka, dokonującą się w czasie, w swej widzialnej postaci utworzoną ze społeczności tych, którzy wierzą w Chrystusa i włączają się w Niego, lecz trwającą i doskonalącą się mocą Chrystusa uwielbionego, w Duchu Świętym²⁹. Kościół jest jednością z Chrystusem, gdyż Bóg Chrystusa „... ustanowił nade wszystko Głową dla Kościoła, który jest Jego Ciałem, Pełnią Tego, który napęłnia wszystko na wszelki sposób”³⁰. Kościół więc, będąc dla świata widzialnym znakiem Chrystusa, Boga-Człowieka, Apostoła miłości Ojca, równocześnie urealnia we wszystkich epokach i na każdym miejscu misję Chrystusa. Można o nim mówić, że jest sakramentem Chrystusa³¹.

²⁵ Mszał Rzymski, z Prefacji o Chrystusie Królu.

²⁶ Mt 28, 19—20.

²⁷ Mt 16, 18.

²⁸ Por. J 21, 15—17.

²⁹ Por. KK 2—8.

³⁰ Ef 1, 22—23.

³¹ Por. KK 9.

Kościół umiłowany przez Chrystusa jak Oblubienica ³², został przez Niego obdarzony wszystkimi owocami zbawczego dzieła: „...Chrystus umiłował Kościół i wydał za niego samego siebie” ³³. Głównym darem Chrystusa dla Kościoła jest Duch Święty, zesłany w dniu Zielonych Świąt ³⁴. On, będąc Duchem Chrystusa, ożywia Kościół, uświęca, jednoczy w miłości i wyposaża każdego z jego członków w szczegółowe dary służące temu, by zjednoczyć wierzących między sobą i doprowadzić do pełnego zjednoczenia z Bogiem ³⁵. „Owoce zaś Ducha jest: miłość, radość, pokój, dobroć, wierność, łagodność, opanowanie” ³⁶.

Dzięki temu, że Duch Święty — Duch Chrystusa jest obecny i działa w Kościele, Kościół jest tą rzeczywistością, przez którą ludzie mogą odpowiedzieć Bogu na rozpoczęty przez Niego dialog miłości: „...przez Niego (Chrystusa) w jednym Duchu mamy przystęp do Ojca” ³⁷.

Aby każdy z ludzi mógł wejść w rzeczywistość umożliwiającą złączenie z Bogiem — w Kościół, Chrystus umieścił swój Kościół w świecie i wśród ludzi.

Zaczął od posłania swych najbliższych uczniów, do których przywarło miano Posłańców — Apostołów — ze względu na funkcję Dwunastu, stanowiących fundament Kościoła Chrystusowego. Posłanie ich stanowi kontynuację tego samego posłania, które zrealizował Chrystus. Modląc się do Ojca przed męką, powiedział: „Jak Ty mnie posłałeś na świat, tak i ja ich na świat posłałem” ³⁸. A do uczniów po zmartwychwstaniu: „Jak Ojciec mnie posłał, tak i ja was posyłam” ³⁹. Posłanie Kościoła przez Apostołów do świata, nie jest posłaniem oderwanym od Chrystusa; Chrystus jest z tymi, których posyła, aż do skończenia świata. „Dana mi jest wszelka władza w niebie i na ziemi. Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Uczcie je zachowywać wszystko, co wam przykazałem. A oto ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata” ⁴⁰. Kościół rozwijający się w czasie stanowi jedność z tymi, którzy byli u jego początków i z samym Chrystusem. „Jesteście współobywatelami świętych i domownikami Boga — zbudowani na fundamencie apostołów i proroków, gdzie kamieniem węgielnym jest sam Chrystus Jezus” ⁴¹.

Warunkiem włączenia się człowieka w zbawczą rzeczywistość Kościo-

³² Ef 5, 24; 5, 29.

³³ Ef 5, 25.

³⁴ Dz 2, 1—2 i 33.

³⁵ Por. KK 4—5.

³⁶ Gal 5, 22.

³⁷ Ef 2, 18.

³⁸ J 17, 18.

³⁹ J 20, 21.

⁴⁰ Mt 28, 18—20.

⁴¹ Ef 2, 19—20.

ła jest wiara i chrzest. „Kto uwierzy i przyjmie chrzest, będzie zbawiony”⁴². „Na tym polega dzieło zamierzone przez Boga, abyscie uwierzyli w Tego, którego On posłał”⁴³. „Bez wiary ... nie można podobać się Bogu”⁴⁴. „Jeśli kto wyznaje, że Jezus jest Synem Bożym, to Bóg trwa w Nim, a on w Bogu”⁴⁵. Jedynym zanotowanym w Piśmie Św. widomym znakiem stania się członkiem Kościoła jest chrzest. U samego początku Kościoła dzięki przyjęciu chrztu przyłączyło się do wyznawców Chrystusa w dniu Zielonych Świąt około trzy tysiące osób⁴⁶. Chrzest, włączając ochrzczonego w Bosko-ludzką rzeczywistość Kościoła, włącza go tym samym w Jego Założyciela, w Chrystusa, a więc i w Jego misję Posłańca Bożej Miłości. „Przyjmując więc chrzest zanurzający nas w śmierć zostaliśmy razem z Nim pogrzebani po to, abyśmy i my wkroczyli w nowe życie — jak Chrystus powstał z martwych dzięki chwale Ojca”⁴⁷. Włączenie przez chrzest w śmierć Chrystusa pozwala ochrzczoneму poznać tajemnicę Boga i tajemnicę własnego człowieczeństwa. „Po tym poznaliśmy miłość Boga, że On oddał za nas swoje życie”⁴⁸.

Tak więc Kościół założony przez Jezusa Chrystusa i trwale z Nim złączony, posiadający całą pełnię zbawczej mocy wysłużonej Chrystusowym posłuszeństwem a wyrażającej się obecnym i działającym w Kościele Duchem Świętym, jest również posłańcem Chrystusa do świata, przez który każdy może dostąpić zbawienia i zjednoczenia z Bogiem-Miłością. Warunkiem włączenia się w tę zbawczą rzeczywistość jest uwierzenie, że Chrystus jest Posłańcem Boga oraz włączenie się przez chrzest w Jego Kościół i w Niego samego, a więc i w Jego misję świadczenia o miłości Bożej i przekształcania się na wzór Bożej miłości. Jest to świadczanie o miłości w Kościele i w świecie.

II. TEOLOGIA LAIKATU

Kościół, który jest także Ludem Bożym złączonym wiarą i życiem w nadziei i miłości, będąc posłany do świata przez Chrystusa i posiadając cały depozyt Dobrej Nowiny, sam stale na nowo słucha Ewangelii jak również posyła jej głosicieli⁴⁹. Dobra Nowina Chrystusa o zbawieniu jest podstawową zasadą posłannictwa Kościoła do wszystkich: tak do samego siebie jak i do całego świata.

⁴² Mk 16, 16.

⁴³ J 6, 29.

⁴⁴ Hbr 11, 6.

⁴⁵ 1 J 4, 15.

⁴⁶ Por. Dz 1, 41.

⁴⁷ Rz 6, 4.

⁴⁸ Por. Jan Paweł II, encyklika *Redemptor hominis* 10.

⁴⁹ Por. *Evangelii nuntiandi* I, 16.

1. UDZIAŁ CZŁONKÓW KOŚCIOŁA W POTRÓJNEJ MISJI CHRYSTUSA: KAPŁAŃSKIEJ, PROROCKIEJ I KRÓLEWSKIEJ

Każdy wierzący przez fakt przyjęcia chrztu zostaje włączony w Chrystusa, w Kościół. W ten sposób chrześcijanin z natury swej jest współuczestnikiem misji Chrystusa, mając udział w Jego funkcji kapłańskiej, prorockiej i królewskiej⁵⁰. Człowiek ochrzony staje się innym człowiekiem, narodzonym z wody i Ducha Św.⁵¹; zmienia się jego bytowa wartość — zostaje trwale przypisany do Chrystusa — Arcykapłana, Proroka i Króla, będąc równocześnie ontologicznie uprawnionym i zobowiązanym do głoszenia światu Dobrej Nowiny o zbawieniu. „Wy zaś jesteście wybranym plemieniem, królewskim kapłaństwem, świętym narodem, ludem na własność przeznaczonym, abyście ogłaszali dobroć Tego, który was wezwał z ciemności do przedziwnego światła”⁵². Zbawienie ludzi nie dokonuje się automatycznie przez jednorazowe przyjęcie chrztu, włączającego ich w Lud Boży. Chrztost zapoczątkowuje proces stałej przemiany człowieka, która ma doprowadzić do przekształcenia go na wzór Chrystusa: „Teraz zaś już nie ja żyję, lecz żyje we mnie Chrystus. Choć nadal prowadzę życie w ciele, jednak obecne życie moje jest życiem wiary w Syna Bożego, który umiłował mnie i samego siebie wydał za mnie”⁵³. Zachodzi tu związek i analogia między tym, co zapoczątkowuje i dzieje się przez chrztost z pojedynczym człowiekiem, a tym, co zaczęło się przez Zesłanie Ducha Św. z Kościołem i trwa aż do osiągnięcia pełni w czasach eschatologicznych. „Wy również, niby żywe kamienie, jesteście budowani jako duchowa świątynia, by stanowić święte kapłaństwo, dla składania duchowych ofiar, przyjemnych Bogu przez Jezusa Chrystusa”⁵⁴.

Powszechne kapłaństwo ochrzczonych, wynikające z więzi z Chrystusem, Najwyższym Kapłanem — czyniącym Pomost (Pontifex) między Bogiem a ludźmi, wymaga składania Bogu ofiar z samych siebie. „A zatem proszę Was, przez miłosierdzie Boże, abyście dali ciała swoje na ofiarę żywą, świętą, Bogu przyjemną, jako wyraz waszej rozumnej służby Bożej. Nie bierzcie więc wzoru z tego świata, lecz przemieniajcie się przez odnawianie umysłu, abyście umieli rozpoznać, jaka jest wola Boża: co jest dobre, co Bogu przyjemne i co doskonałe”⁵⁵. Powszechne kapłaństwo wymaga trwania w modlitwie i uczestnictwa w kulcie Bożym:

⁵⁰ Por. KK 10—12.

⁵¹ Por. J 3, 5.

⁵² 1 P 2, 9.

⁵³ Gal 2, 20.

⁵⁴ 1 P 2, 5.

⁵⁵ Rz 12, 1—2.

„Trwali oni w nauce apostołów i we wspólnocie, w łamaniu chleba i w modlitwie”⁵⁶. „Codziennie trwali jednomyślnie w świątyni, a łamiąc chleb po domach, przyjmowali posiłek z radością i prostotą serca. Wielbili Boga...”⁵⁷; wymaga uczestnictwa w Ofierze Eucharystycznej: „Ilekróć bowiem spożywacie ten chleb albo pijecie kielich, śmierć Pańską głosicie, aż przyjdzie”⁵⁸.

Z uczestnictwem wiernych w funkcji kapłańskiej Chrystusa wiąże się ściśle ich udział w funkcji królewskiej i prorockiej, zakładający równoległość pogłębiania więzi chrześcijanina z Chrystusem i więzi z innymi ludźmi, co łączy się z obowiązkiem ewangelizacji⁵⁹. Również udział w Eucharystii: łączenie się we wspólnocie ze współbraćmi, jest głoszeniem śmierci Pańskiej i jej skutków⁶⁰. Głoszenie Chrystusa jest procesem indywidualno-społecznym; głoszenie to nie będzie nowiną o Chrystusie, jeśli nie łączy się z procesem przemieniania się wiernych w Niego, a sam proces przemiany w „wewnętrznego człowieka” już jest głoszeniem innym ludziom tajemnicy Chrystusa — posłusznego Posłańca Boga. „Jeśli więc przyniesiesz dar swój przed ołtarz i tam wspomnisz, że brat twój ma coś przeciw tobie, zostaw tam dar swój przed ołtarzem, a najpierw idź i pojednaj się z bratem swoim”⁶¹. Zatem dostąpienie zbawienia przez ochrzczonego jest możliwe i dokonuje się w sposób bezwarunkowo konieczny w łączności z innymi i w ten sposób z ochrzczonych tworzy się szczególna wspólnota, której zasadą jest „Jeden Pan, jedna wiara, jeden chrzest”⁶².

Wspólnym i indywidualnym wysiłkiem nad upodobnieniem się do Chrystusa wierni stają się dla świata znakiem — sakramentem rzeczywistości, która w pełni objawi się w eschatologii. „Wiara zaś jest poręką tych dóbr, których się spodziewamy, dowodem tych rzeczywistości, których nie widzimy”⁶³. Ochrzczeni sami ufając w spełnienie się obietnic Chrystusa, są zobowiązani zawsze zarówno indywidualnie jak i wspólnotowo, wyjaśnić innym motywy swej nadziei: w sposób zależny od potrzeb tych, którzy objaśnienia potrzebują jak i od własnych warunków (umiejętności, przygotowania etc). „Pana zaś Chrystusa miejcie w sercach za Świętego i bądźcie zawsze gotowi do obrony wobec każdego, kto domaga się od was uzasadnienia tej nadziei, która w was jest”⁶⁴.

Tak więc wejście człowieka przez wiarę i chrzest w rzeczywistość

⁵⁶ Dz 2, 42.

⁵⁷ Dz 2, 46—47.

⁵⁸ 1 Kor 11, 26.

⁵⁹ 1 P 2, 9 — j.w.

⁶⁰ 1 or 11, 26 — j.w.

⁶¹ Mt 5, 23 n.

⁶² Ef 4, 5.

⁶³ Hbr. 11, 1.

⁶⁴ 1 P 3, 15; Por. KK 10—13, 31.

Bosko-ludzką Kościoła, jest trwałym, choć jednorazowym włączeniem w uwielbionego Chrystusa, który przecież po to został posłany przez Ojca na świat, „by rozproszone dzieci Boże zgromadzić w jedno”⁶⁵. Włączenie w Kościół jest bytowym włączeniem w misję Chrystusa, wymaga udziału w Jego kapłańskiej, prorockiej i królewskiej funkcji, co wiąże się z koniecznością stałego przemieniania się każdego ochrzczonego, aż do upodobnienia się do Chrystusa, do łączenia kultu z liturgią życia, do świadczenia słowem o eschatologicznej nadziei. To głoszenie życiem, modlitwą i słowem dobrej nowiny Chrystusa o zbawieniu jest równoznaczne z tym, że jest się faktycznie chrześcijaninem, wynika z istoty chrześcijaństwa. Świadczą o tym słowa Zbawiciela: „Idźcie na cały świat i głosście Ewangelię wszelkiemu stworzeniu”⁶⁶. „Biada mi, gdybym nie głosił Ewangelii”⁶⁷.

2. DUCH ŚWIĘTY ZASADĄ APOSTOLSTWA

Sakramenty inicjacji chrześcijańskiej (chrzest, bierzmowanie, Eucharystia) włączają człowieka w Kościół; poza widzialnym włączeniem w społeczność wierzących, wprowadzają go również w jego niewidzialną rzeczywistość, włączają realnie w Chrystusa uwielbionego oraz udzielają Ducha Świętego. Duch Święty — pierwszy i największy dar dla Kościoła jest sprawcą wszelkich darów szczegółowych udzielanych tak jednostkom jak i całej wspólnocie wierzących — zawsze jednak dla potrzeb innych: „każdemu dostaje się objawienie Ducha dla ogólnego pożytku”⁶⁸. „Każdy otrzymuje od Boga dar własny: jeden taki, a drugi taki”⁶⁹. Duch Św. jest Duchem Chrystusa, danym Kościołowi przez Zbawiciela uwielbionego. „Wyniesiony na prawicę Boga otrzymał od Ojca obietnicę Ducha Świętego i zesłał Go”⁷⁰. Przez Jego to tajemniczą moc ochrzczone zostaje trwale włączony w Chrystusa, otrzymuje moc, by przemieniać się w Niego, otrzymuje określone, różnorodne dary po to, by wykorzystując je mógł służyć innym, by mógł łączyć się z innymi w miłości, by wreszcie mógł całą rzeczywistość widzialnego świata wraz ludźmi (i z sobą samym) przenosić w rzeczywistość Królestwa Bożego — przy pomocy miłości.

Człowiek przyjmuje na chrzcie świętym Ducha Świętego — Ducha Jezusa Chrystusa. „Którychkolwiek bowiem ożywia Duch Boży, ci są

⁶⁵ J 11, 52.

⁶⁶ Mk 16, 15.

⁶⁷ 1 Kor 9, 16.

⁶⁸ 1 Kor 12, 7.

⁶⁹ 1 Kor 7, 7.

⁷⁰ Dz 2, 33.

synami Bożymi. Bo nie otrzymaliście ducha niewoli znów ku bojaźni, ale otrzymaliście Ducha przybrania za synów, i w Duchu tym wołamy: Ojczcie! A sam Duch daje świadectwo duchowi naszemu, żeśmy synami Bożymi. A jeśli synami, to i dziedzicami: dziedzicami Bożymi, a współdziedzicami Chrystusa”⁷¹. To przyjęcie Bożego Daru — Ducha Świętego, wraz z darami szczegółowymi, udzielonymi każdemu ochrzczoneму, jest zasadą apostołstwa w ogóle i apostołstwa świeckich w szczególności.

Przyjęcie i wykorzystanie darów Ducha Świętego decyduje zarówno o samorealizacji ochrzczonego jako osoby i równocześnie o jego działaniu apostołskim na rzecz innych, tak, „by rozproszone dzieci Boże zgromadzić w jedno”⁷². Tak więc z chrztu wynika jedno powołanie i jedno posłanie wszystkich. Ponieważ jednak człowiek żyje w społeczności ludzkiej i jest powołany do wspólnoty synów Bożych, szczegółowe zadania poszczególnych ludzi są różne — zawsze jednak z nastawieniem do kontaktu z ludźmi i całym światem stworzonym. Różnią się wprawdzie między sobą szczegółowe zadania wynikające z daru funkcji wyznaczonej sakramentalnym kapłaństwem od zadań rodzicielskich i związanych z małżeństwem czy też od zadań wiążących się z charyzmatami zwyczajnymi lub nadzwyczajnymi, ale ich podstawą jest wspólne wszystkim włączenie w Chrystusa — przez Ducha Świętego.

Ta różnorodność darów jednego Ducha Świętego udzielającego się na chrzcie, decyduje o specyfice różnych powołań i różnych rodzajów apostołstwa, w tym i apostołstwa świeckich, w obrębie jednego Ludu Bożego. Świeccy chrześcijanie to członkowie Ludu Bożego przeznaczeni przez swe życie i działanie w rodzinie, zawodzie, określonej sytuacji kulturalnej, społecznej i politycznej do bezpośredniego kontaktu ze światem stworzonym: „abyście uczynili sobie (ziemię) poddaną”⁷³; do przekształcenia go według Bożej hierarchii wartości: „Bo stworzenie z upragnieniem oczekuje objawienia się synów Bożych. Stworzenie bowiem zostało poddane marności — nie z własnej chęci, ale ze względu na Tego, który je poddał — w nadziei, że również i ono zostanie wyzwolone z niewoli zepsucia, by uczestniczyć w wolności i chwale dzieci Bożych. Wiemy przecież, że całe stworzenie aż dotąd jęczy i wzdycha w bólach rodzenia”⁷⁴; do stałego przemieniania własnego życia na wzór Chrystusa: „oddajcie się na służbę Bogu jako ci, którzy ze śmiercią przeszli do życia”⁷⁵, „umarliście dla grzechu, żyjecie zaś dla Boga w Chrystusie Jezusie”⁷⁶; do ciągłego pomagania innym ludziom w sprawach doczesnych i nadprzyro-

⁷¹ Rz 8, 14—17.

⁷² J 11, 52; 1 Kor 12, 7.

⁷³ Rdz 1, 28.

⁷⁴ Rz 8, 19—22.

⁷⁵ Rz 6, 3.

⁷⁶ Rz 6, 11.

dzonych, tj. do wzrostu Kościoła Chrystusowego: „Jako bowiem w jednym ciele wiele członków mamy, a wszystkie członki nie mają tej samej czynności, tak wszyscy stanowimy jedno ciało w Chrystusie, a brani z osobna, jesteśmy członkami jedni drugich”⁷⁷.

Chrześcijanin świecki (jak każdy ochrzczony) może sprostać swej misji świadczenia w świecie o wierze i miłości tworzących Lud Boży, do którego i on należy, jeśli pozostaje w łączności z innymi. Świadczenie poszczególnego chrześcijanina zależne jest od więzi ze świadectwem innych tak, jak łączność chrześcijanina z Bogiem zależy od łączności z innymi ludźmi. Tę współzależność wyrażają słowa modlitwy: „i przebac nam nasze winy jak i my przebaczymy tym, którzy przeciw nam zawinili”⁷⁸ oraz wskazanie: „Jeśli więc przyniesiesz dar swój przed ołtarz i tam wspomnisz, że brat twój ma coś przeciw tobie, zostaw tam dar swój przed ołtarzem, a najpierw idź i pojednaj się z bratem swoim”⁷⁹. W ramach takiej wspólnoty z Bogiem i z ludźmi każdy ma swą niepowtarzalną wartość i godność oraz ma do spełnienia indywidualną funkcję.

W takim rozumieniu Ludu Bożego i darów Ducha Świętego specyfika apostołstwa wynikająca z sakramentu kapłaństwa jest szczególnym powołaniem do służenia innym, nie oderwanym jednak od posłannictwa wspólnego wszystkim ochrzczonym. To bowiem powołanie jest najbardziej podstawowe. Zgodnie z nim każdy chrześcijanin — zgodnie z charakterem wykonywanej służby i stosownie do otrzymanych darów — ma współpracować z innymi nad szerzeniem Ewangelii⁸⁰. Budowa Ciała Chrystusowego bowiem może postępować tylko wtedy naprzód, gdy każdy, wykorzystując indywidualnie swój dar (człowieka świeckiego czy kapłana), współpracuje z innymi⁸¹.

3. WARUNKI SKUTECZNEGO APOSTOŁOWANIA

Z tego, co zostało powiedziane na temat apostołstwa w ogólności (apostołstwo to ciągłość jednego apostołstwa Jezusa Chrystusa) wynikają warunki skuteczności apostołowania.

Aby mieć ufność, że ludzkie działanie (czynami, słowem, modlitwą, życiem) przyspiesza pełne objawienie się Królestwa Bożego, trzeba, by to działanie wynikało z pełnego zjednoczenia z Apostołem Bożym — Chrystusem. Współdziałanie człowieka z misją Zbawiciela musi opierać

⁷⁷ Rz 12, 4—5.

⁷⁸ Mt 6, 12.

⁷⁹ Mt 5, 23 n.

⁸⁰ Por. Sobór Watykański II, Dekret o działalności misyjnej Kościoła 28.

⁸¹ Por. KK 41, 30.

się na trwaniu w Chrystusie. „Podobnie jak latorośl nie może przynosić owocu sama z siebie — o ile nie trwa w winnym krzewie — tak samo i wy, jeżeli we Mnie trwać nie będziecie. Ja jestem krzewem winnym, wy latoroślami. Kto trwa we mnie, a ja w nim, ten przynosi owoc obfity, ponieważ beze mnie nic nie możecie uczynić”⁸². „Jeżeli we mnie trwać będziecie, a słowa moje w was, poproście o cokolwiek chcecie, a to wam się spełni”⁸³. „Nie wyście mnie wybrali, ale ja was wybrałem i przeznaczyłem was na to, abyście szli i owoc przynosili i by owoc wasz trwał — aby wszystko dał wam Ojciec, o cokolwiek Go prosicie w imię moje ... Proście a otrzymacie”⁸⁴. O co mają prosić uczniowie Chrystusa? Pełna odpowiedź zawarta jest w modlitwie Pańskiej⁸⁵ i uwzględnia całość potrzeb odnoszących się do rzeczywistości widzialnej i niewidzialnej, z którą człowiek się kontaktuje.

Następnym warunkiem skutecznego apostołowania jest trwanie we wspólnocie Kościoła, uobecniającego Chrystusa uwielbionego w każdym miejscu i czasie. Kościół jako „lud zjednoczony jednością Ojca i Syna i Ducha Świętego”, bogaty Duchem Świętym⁸⁶ stanowi to środowisko, które — samo świadcząc wobec świata o posłannictwie Jezusa — umożliwia wszystkim dostęp do Ojca, umożliwia ludziom udzielanie Bogu miłosnej odpowiedzi na zapoczątkowany dialog miłości. W modlitwie za przyszły Kościół Jezus prosił Ojca: „Oby się tak zespolili w jedno, aby świat poznał, żeś Ty mnie posłał i żeś Ty ich umiłował tak, jak mnie umiłowałeś”⁸⁷. Pożyteczne jest dla was moje odejście... jeżeli odejdę, pošlę Go (Pocieszyciela) do was”⁸⁸. „Gdy ... przyjdzie Duch Prawdy, doprowadzi was do całej prawdy”⁸⁹. Skuteczne świadczenie o Chrystusie jest możliwe przez udział w Kościele, ożywionym przez Ducha Świętego: „Gdy przyjdzie Pocieszyciel, którego ja wam pošlę od Ojca, Duch Prawdy, który od Ojca pochodzi, On będzie świadczył o mnie. Ale wy też jesteście świadkami, bo jesteście ze mną od początku”⁹⁰.

Wszystkie ludzkie poczynania: dotyczące własnego życia, pracy, innych ludzi, świata stworzonego, zbawienia, Boga, mają wpływać z miłości. „Wszystkie wasze sprawy niech się dokonują w miłości”⁹¹. Miłość bowiem jest darem Ducha Świętego: „miłość Boża rozlana jest w sercach naszych przez Ducha Świętego, który został nam dany”⁹². Ma po-

⁸² J 15, 4—5.

⁸³ J 15, 7.

⁸⁴ J 16, 23—24.

⁸⁵ Mt 6, 9—13.

⁸⁶ Por. KK 1, 4.

⁸⁷ J 17, 23.

⁸⁸ J 16, 7.

⁸⁹ J 16, 13.

⁹⁰ J 15, 26—27.

⁹¹ 1 Kor 16, 14.

⁹² Rz 5, 5.

czątek w Bogu, który sam jest Miłością „miłość jest z Boga”, „Bóg jest miłością”⁹³; okazała się głównie w zbawczym dziele Jezusa Chrystusa, w wypełnieniu którego Jezus umiłował swoich aż do śmierci: „Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich”⁹⁴.

Człowiek przyjmując Boże objawienie miłości, wierząc w Jezusa Chrystusa, ma Bogu odpowiedzieć również miłością, by stać się dzieckiem Bożym: „Jeżeli zaś ktoś kocha Boga, ten jest również uznany przez Boga”⁹⁵.

Sprawdzianem miłości człowieka do Boga jest czynna miłość wobec bliźniego: „Jeśliby ktoś mówił: „Miłuję Boga”, a brata swego nienawidził, jest kłamcą, albowiem kto nie miłuje brata swego, którego widzi, nie może miłować Boga, którego nie widzi”⁹⁶. Cała istota życia chrześcijańskiego polega na wierze i miłości. „Przykazanie Jego zaś jest takie, abyśmy wierzyli w imię Jezusa Chrystusa, Jego Syna, i miłowali się wzajemnie tak, jak nam nakazał”⁹⁷.

W biblijnym obrazie sądu ostatecznego jedynym kryterium, według którego będzie oceniana odpowiedź udzielona przez człowieka Bogu Nie-widzialnemu, jest drugi człowiek. „Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, mnieście uczynili”⁹⁸.

Odpowiedź tę musi przygotowywać każdy przez całe życie. Zadanie niełatwe, ale możliwe do spełnienia, bo „wszystko mogę w Tym, który mnie umacnia”⁹⁹ — w Chrystusie.

⁹³ 1 J 4, 7—8.

⁹⁴ J 15, 13.

⁹⁵ 1 Kor 8, 3.

⁹⁶ 1 J 4, 20.

⁹⁷ 1 J 3, 23.

⁹⁸ Mt 25, 40.

⁹⁹ Flp 4, 13.